

UNIKNAĆ Rozczarowania



Nie jeden z nas zapewne spotkał się z sytuacją, w której doszło do naruszenia jego prawa, lecz sprawa nie nadawała się na drogę ugodową. Wynikać to mogło bądź z czystej nieustępliwości drugiej strony lub długości trwania negocjacji. Czasem natura sporu wymagać będzie zaangażowania osoby trzeciej, niekoniecznie sądu. Są bowiem różne sposoby rozwiązywania konfliktów, między innymi w trybie mediacji lub arbitrażu. Niemniej, jeśli już wyczerpaliśmy drogę przed-sądową, wówczas zaczynamy zastanawiać się jak w skuteczny sposób doprowadzić do rozwiązania sporu. I tu należy zachować szczególną ostrożność. Nie możemy bowiem czekać lub zastanawiać się w nieskończoność. Należy pamiętać, iż wszelkie rozmowy, negocjacje, mediacje muszą mieścić się w pewnych ramach czasowych, albowiem zgłoszenie sprawy do sądu zawsze obwarowane jest terminem. Jeśli taki termin zostanie przekroczony, wówczas co do zasady tracimy możliwość skutecznego dochodzenia naszego roszczenia. Oznacza to, iż sąd odrzuci sprawę z formalnego powodu, to jest przedawnienia, chyba, że uzna zasadność przywrócenia terminu z uwagi na szczególne okoliczności związane z opóźnieniem. Dlatego też bardzo ważne jest, by znać przepisy regulujące tryb postępowania danego typu sprawy. Należy mieć świadomość, iż tak w sprawach wynikających z umów cywilno-prawnych jak i w szczególnej relacji pracownik-pracodawca obowiązują ściśle terminy przedawnienia, to jest granice czasowe w ramach których musimy zdążyć ze sprawą. Albowiem nawet mocna merytorycznie sprawa, nie ujrzy światła sali sądowej, jeśli zostanie zgłoszona po terminie. To zagadnienie jest o tyle ważne, iż same przepisy wprowadzające terminy są również ściśle interpretowane przez sądy. Oznacza to, iż sądy rzadko decydują się na przywrócenie terminu. Wiele zależy tak od samego trybu postępowania jak i rodzaju sprawy oraz okoliczności spóźnienia. Generalnie sama niewiedza dotycząca naszych praw lub trybu postępowania nie będzie dobrym uzasadnieniem naszego wniosku o przywrócenie terminu. Sąd bowiem przyjmuje, iż to w granicach naszej nieograniczonej władzy leży możliwość podejmowania właściwych decyzji, w oparciu o wybory oparte na odpowiedniej informacji. Oczekuje się bowiem od przeciętnego człowieka, iż podejmie on

wszelkie działania by prawidłowo rozeznac swoją sytuację. Jeśli więc dochodzi do zdarzenia, które wzbudza naszą wątpliwość co do potencjalnych roszczeń (np. zwolnienie z pracy) wówczas należy w rozsądnym czasie (tzn. bez nieuzasadnionej zwłoki) udać się do profesjonalisty celem uzyskania porady.

Jeśli więc przykładowo jesteśmy zwolnieni z pracy i przez okres trzech miesięcy nie podejmujemy żadnych działań, w tym rozpoznawczych, a następnie przez przypadek dowiadujemy się, że można było dochodzić naszych praw przed sądem pracy w przedmiocie na przykład odszkodowania, wówczas złożenie pozwu po czasie będzie nieskuteczne. Dlaczego sąd prawdopodobnie nie przywróci terminu? Ponieważ analizując okoliczności danej sprawy nie będzie mógł wskazać na takie okoliczności, które w sposób obiektywny uniemożliwiły nam podjęcie odpowiedniego działania w czasie. Co do tychże wyjątkowych okoliczności, głównie chodzi tu o przeszkody fizyczne (np. choroba) lub taki splot warunków zewnętrznych, które wpłynęły na psychikę poszkodowanego, uniemożliwiając mu podjęcie działań. Może tu przykładowo wchodzić w grę świadome wprowadzanie w błąd co do praw czy sposobu ich dochodzenia. W braku szczególnych okoliczności, sądy często uznają, iż doszło do zwykłego zaniedbania w sprawie potencjalnego roszczenia a to nie może stanowić ważnej podstawy do wyjątkowej interpretacji przepisu wprowadzającej wyjątek do zasady. W przeciwnym razie owe przepisy nie miałyby żadnego sensu z punktu widzenia intencji ustawodawcy, skoro w stosunkowo łatwy sposób mogłyby zostać ominięte. Jeśli natomiast występują szczególne okoliczności, wówczas sąd może zadecydować o przywróceniu terminu. Jest to również zgodne z zakładaną intencją ustawodawcy, którą jest zapewnienie skuteczności przepisów z uwzględnieniem sytuacji wyjątkowych. W przeciwnym razie prawo stosowane mogłoby w praktyce równocześnie sankcjonować niesprawiedliwe skutki.

Co jednak jeśli nie zaniedbaliśmy niczego i w odpowiednim czasie zwróciliśmy się o pomoc do prawnika lub właściwej organizacji, a mimo wszystko doszło do przekroczenia terminu. Wówczas sytuacja jest bardzo trudna i wymagać będzie zastosowania przez sąd różnych testów do indywidualnych okolicz-

ności sprawy. Na przykład w odniesieniu do sądu pracy i roszczenia o niesłuszne zwolnienie, sąd wyjątkowo będzie mógł przywrócić termin ale tylko wówczas, gdy uzna, iż z przyczyn obiektywnych sprawa nie mogła być wniesiona w czasie a nasze, wprowadzając już opóźnione działania zostały jednak podjęte bez nieuzasadnionej zwłoki po upływie terminu. Podkreślam jednak słowo „wyjątkowo” albowiem co do zasady, jeśli jesteśmy reprezentowani przez profesjonalistę, który popełni błąd, wówczas sąd nie przywróci terminu. Wiele oczywiście zależy od okoliczności, lecz w przypadku błędu profesjonalisty dochodzi do naruszenia jego obowiązku względem klienta, i to on ponosi wówczas odpowiedzialność zawodową. Takie rozwiązanie może wydawać się niesprawiedliwe dla tych, którzy sami nie popełnili żadnego błędu a słusznie zaufali profesjonalistom i z powodu jego zaniedbania lub niewiedzy stracili swe roszczenie przed sądem. Jednak założenie jest takie, iż błąd profesjonalisty nie musi pozostać bez odzewu i będzie mógł być dochodzony, tyle że w odrębnym postępowaniu z nowym terminem przedawnienia.

Na koniec krótkie słowo o terminach najczęściej stosowanych w praktyce. W przypadku roszczeń z zakresu prawa pracy jest to trzy lub sześć miesięcy, w zależności od typu sprawy. Przed jego upływem należy jednak obowiązkowo zgłosić sprawę do jednostki pojednawczej ACAS co wstrzymuje bieg terminu na czas ich postępowania. Z chwilą jego zakończenia i wydania certyfikatu, bieg terminu wznawia się i przedłużony zostaje o jeden miesiąc. W sprawach wynikających z zobowiązań (np. naruszenia umowy) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Pamiętaj o terminach unikając tym samym niepotrzebnego rozczarowania.

Artykuł opracowany przez Katarzynę Woźniak
Partner Zarządzający/ Prawnik Euro Lex Partners LLP (City London)
Master of Law (Poland) LLM in Business International Law (UK) LLB (Hons) (UK)

Twój kontakt do kancelarii:
Euro Lex Partners LLP, Tower 42, 25 Old Broad Street, London, EC2N 1HN,
(przy stacji metra Liverpool Street)
Otwarte w godz 9-21- Pracujemy dla klientów również w Sobotę
Tel. 020 8144 8363, Mob 07837214987, Mob 077 7226 0251,
E: office@eurolexpartners.co.uk, www.eurolexpartners.eu
skype: eurolexpartners